Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr 68. (Rok II). Częstochowa, Czwartek 23 Marca 1933 r. Cena numeru 10 gr.

KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Najśw. Panny Marji 41. Telef. Nr 6.

PLENARNE OBRADY SEJMU

Zmiana statutu Banku Polskiego. — Bilety skarbowe — Ulgi kredytowe dla rolnictwa. — Pełnomocnictwa dla Prezydenta Rzplitej

Wczorajsze plenarne posiedzenie Sejmu było może jednem z najważniejszych w obecnej sesji, dobiegającej właśnie końca. Z pośród 21 spraw, które obejmował porządek dzienny, było bowiem wiele pierwszorzędnego znaczenia dla naszego życia gospodarczego i dla naszej struktury finansowej.

Zaczęto wczoraj obrady od 2 drobniejszych ustaw. Jedna z nich usuwa jedną z bolączek życia komunalnego: wprowadza w gminach miejskich, posiadających conajmniej 25 tys. mieszkańców, prawo wyłączności do prowadzenia rzeźni. Ustawa ustala, że rzeźnie, jako instytucje użyteczności publicznej, nie powinny być źródłem dochodów dla gminy. Druga ustawa dotyczy spraw pocztowych, a właściwie walki z t. zw. „radjo pajęczarstwem."

Po przyjęciu tych 2 ustaw Sejm przystąpił do bardzo ważnych dwóch projektów finansowych: zmiany statutu Banku Polskiego i emisji biletów skarbowych do wysokości 200 miljonów zł.

Najważniejsza zmiana dotyczy pokrycia biletów bankowych w wysokości 30 proc. wyłącznie złotem, gdy dotychczas pokrycie to mogło być kruszcowe oraz w dewizach zagranicznych.

Następna zmiana dotyczy podatku, który ma Bank Polski płacić w razie zejścia poniżej ustawowego pokrycia. Jeśli spadnie one poniżej 30 proc., Bank będzie płacił 2 proc. rocznie, jeśli spadnie poniżej 25 proc., będzie płacił 4 proc. rocznie.

Wreszcie zmiany obejmują kwestję dyskonta weksli rolniczych. Dotychczas była mowa o wekslach rolników obecnie statut mówi o wekslach rolniczych, zatem istotą będzie nie osoba, lecz tranzakcja, z jakiej wynika weksel.

Projekt ustawy upoważnia min. skarbu do wypuszczenia biletów skarbowych, z terminem płatności, nie dłuższemi, niż jeden rok. Ogólna suma każdocześnie znajdujących się w obiegu biletów nie może przekroczyć 200 miljonów złotych.

Projekt ustawy uchwalono.

Następna ustawa o charakterze finansowym, którą Sejm załatwił, była sprawa wysokości odsetek od wkładów w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach.

Sprawa ta jest ogniwem w akcji rządu o potanienie kosztów kredytu, do której musi być dostosowany koszt kapitałów, a więc stopa procentowa od wkładów i lokat.

Projekt nowej ustawy daje rolnictwu ułatwienie w sprawie, przez rozłożenie ich na okres kilku lat i obniżenie oprocentowania.

Sejm uchwalił również projekt ulg dla nowowznoszonych budowli.

Ustawa zwalnia nowowybudowane domy oraz części dobudowane na 15 lat od podatku od nieruchomości, jeżeli budowa będzie wykonana do końca 1940 roku. Również na ten okres przyznaje się ulgę przy podatku dochodowym.

Dalszy artykuł zwalnia od podatku dochodowego, jeżeli dochód został ulokowany w budowie nowych domów.

To potrącenie od podatku dochodowego obowiązuje nawet od sprzedaży danego domu.

Nowe jest postanowienie, że ulgi mogą być przyznawane przed ukończeniem budowy domu.

Następnie poseł Paschalski (BBWR) w imieniu komisji prawniczej zreferował projekt ustawy o udzieleniu Prezydentowi Rzplitej pełnomocnictw do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy.

Zkolei marsz. Świtalski udzielił głosu prezesowi Rady Ministrów Prystorowi, poczem zaś prezesowi Sławkowi, który złożył deklarację, kończącą się słowami:

„Imieniem Bloku Bezpartyjnego oświadczam: mamy pełne zaufanie do Rządu Premjera Prystora, damy mu nasz współudział w pokonywaniu trudności i uchwalimy żądane pełnomocnictwa dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej".

Następnie marsz. Świtalski zarządził głosowanie. Ustawę o pełnomocnictwach przyjęto w obu czytaniach. s

Otwarcie Reichstagu

Przemówienie prez. Hindenburga

Berlin. — W dniu dzisiejszym przypada 62 ga rocznica otwarcia pierwszego Reichstagu Rzeszy niemieckiej.

Posiedzenie to odbyło się w dniu 21 marca 1871 roku w białej sali zamku berlińskiego. Koła zbliżone do rządu podkreślają fakt, że otwarcie nowego Reichstagu zbiegło się z tą datą.

Uroczystość rozpoczęła się solennemi nabożeństwami w kościołach ewangelickim i katolickim. O godz. 11.30 wśród bicia dzwonów prezydent Hindenburg w towarzystwie członków rządu przejechał przed szpalerem Reichswehry i organizacyj narodowych, udając się do kościoła garnizonowego.

Uroczystego aktu otwarcia parlamentu dokonał prezydent Hindenburg następującem przemówieniem:

„Dekretem z dnia 1 lutego rozwiązałem Reichstag, aby naród niemiecki sam mógł zająć stanowisko wobec nowoutworzonego przezemnie rządu koncentracji narodowej. W wyborach dnia 5 marca naród zdecydowaną większością wypowiedział się za rządem mego zaufania, dając mu tem samem konstytucyjne podstawy do pracy.

Wiem, że kanclarz i rząd Rzeszy z silną wolą przystępują do rozważania tych zadań. Od panów członków nowowybranego Reichstagu oczekuję, że rozumiejąc w pełni sytuację i wynikające z niej konieczności, staniecie za rządem i ze swej strony uczynicie wszystko, aby poprzeć go w jego trudnem dziele.

Miejsce, w którem zebraliśmy się dzisiaj nakazuje nam pamięć o starych Prusach, które, żyjąc w bojaźni bożej stały się wielkiemi dzięki sumiennej pracy, niezachwianej odwadze i dumnej miłości ojczyzny. Na tej podstawie Prusy dokonały połączenia szczepów niemieckich.

Oby stary duch, jakim tchnie to pełne chwały miejsce ożywił i dzisiejsze pokolenie. Oby wyzwolił nas z więzów egoizmu i sporów partyjnych i oby przez narodowe uświadomienie i odrodzenie moralne połączył nas na chwałę pojednanych, wolnych i dumnych Niemiec.

Tem życzeniem witam Reichstag na wstępie jego nowej kadencji i udzielam głosu kanclerzowi Rzeszy.

Następnie kanclerz Hitler odczytuje expose rządu. s

Proces Gorgonowej

Trzynasty dzień rozprawy

Kraków. — W 13-tym dniu procesu Gorgonowej, posiedzenie rozpoczęło się znacznie później co zrodziło pogłoskę, że wogóle do rozprawy nie dojdzie, wobec zasłabnięcia oskarżonej.

Pierwszy zeznawał inż. Arlett, który przez pewien czas pracował w biurze Zaremby. Stosunkami rodzinnemi szefa, jak twierdzi, niebardzo się interesował, niemniej jednak był świadkiem bardzo przykrej sceny w Brzuchowicach między Lusią a Gorgonową. Doszło wówczas między niemi do bardzo ostrej sprzeczki, przyczem świadek wyniósł wrażenie że słuszność była po stronie Lusi. Gorgonowa prosiła świadka, aby podjął się pośrednictwa między nią a Zarembą. Świadek robił w tym kierunku zabiegi, ale nie dały one żadnych pozytywnych wyników, ponieważ Zaremba niechętnie widział jego pośrednictwo.

Następnie zeznawał św. Piotr Kiszakiewicz, budowniczy. Zeznania tego świadka wniosły nieco weselszy ton w ponury, bądź co bądź, nastrój sali sądowej. Świadek ciągle podkreśla, że chce mówić tylko prawdę, nie żywi żadnej niechęci do oskarżonej. Zeznania jego dotyczą stosunków panujących w domu Zaremby. Znał je bardzo dobrze, gdyż Zaremba mieszkał w jego domu wówczas, gdy zaangażował Gorgonową, no i w parę lat później, mieszkanie wynajęte dla Lusi mieściło się w jego domu.

O dzieciach Zaremby mówi świadek z największem uznaniem. Dzieci miały bardzo dobry charakter i rozwijały się normalnie, chociaż warunki w jakich się wychowywały, pozostawiały dużo do życzenia. Świadek był niejednokrotnie świadkiem, jak Gorgonowa źle obchodziła się z Lusią i słyszał nieraz, jak mówiła, że musi się coś stać. Świadek rozumiał to, że Gorgonowa zamierza popełnić samobójstwo. O Zarembie miała mówić, że zastrzeli go jak psa, i że gdyby otrzymała od niego 5.000 dol., to chętnie go porzuci.

Gorgonowa podczas jego zeznań robi uwagi, że świadek zeznaje fałszywie. Wyjaśnia, że nie mogła się zwierzać przed nim, gdyż zdaniem jej, świadek jest mało inteligentny, i że nie stoi na odpowiednim poziomie towarzyskim. Po zeznaniu tego świadka sąd zarządził przerwę.

Po przerwie zeznaje Helena Płocka, uczenica gimnazjum Olgi Wilickiej we Lwowie. Chodziła ona razem z Lusią do gimnazjum od 2-ej do 5-ej klasy. Charakteryzuje ją jako bardzo dobrą, solidną i spokojną dziewczynę.

Przew.: — Czy opowiadała kiedy o stosunkach w domu?

— Tak, mówiła, że w domu są ciągłe kłótnie. Gorgonowa groziła nawet, że ją zastrzeli. Ponieważ kochała ojca, pojechała mimo to do Brzuchowic.

Prok.: — Czy Lusia ze Stasiem żyli dobrze?

— Tak, badzo się kochali.

Obr. Woźniakowski: — Zeznała pani w śledztwie, że Lusia miała zawsze przy sobie większe pieniądze.

— Tak, bo dostawała od ojca na prowadzenie gospodarstwa.

Na tem zakończono przesłuchanie świadka i odroczono rozprawę do jutra.

Po rozprawie dziennikarze zbliżają się do Gorgonowej, która rozmawia z obrońcami. Posterunkowi zabraniają jednak rozmów.

Sojusz wojskowy Francji z Sowietami

Paryż.— Sekretarz partji socjalistycznej, Paul Faure, polityk dość poważny, wygłosił wczoraj mowę w Perpignan, w której zapewnił, że Francja tydzień temu podpisała aljans wojskowy z Sowietami, wystarczający do uniknięcia wojny.

Faure dodał: Żądam zaufania i wiary w moje słowa, ponieważ wypowiada je sekretarz generalny partji.

Godzi się przypomnieć, że w najbliższych dniach odbędzie się w izbie na wniosek posła Torresa wielka manifestacja na cześć przyjaźni francusko-sowieckiej z okazji zawarcia paktu nieagresji.

Torres przedstawi rezolucję, która będzie uchwalona prawie jednomyślnie. s

Odprężenie strajkowe
w Zagłębiu

Sosnowiec. — Sytuacja w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego po wczorajszem cofnięciu obniżki płac uległa pewnemu odprężeniu.

Zapowiedziane na dziś strajki jednodniowe w kopalniach nie doszły do skutku i robotnicy pracują normalnie.

Na kopalni „Klimontów" i „Mortimer" robotnicy nadal przebywają w podziemiach, jednakże przyjmują obecnie pożywienie. W „Klimontowie" zawiązał się komitet pomocy, który opiekuje się strajkującymi górnikami i ich rodzinami.

Dziś rano wyjechali z szybu w „Klimontowie" trzej delegaci i wraz z delegatami powierzchni udali się do starostwa, a stąd do województwa na konferencję. Pozatem robotnicy prowadzą rokowania z zarządem Sosnowieckiego Towarzystwa co do odprawy na wypadek zatopienia kopalni, z inspektorem pracy o przyznanie prawa do otrzymania ustawowego zasiłku.

Wczoraj wieczorem wywieziono z podziemi kopalni „Klimontów" robotnika Chmurę, który zachorował, zaś z kopalni „Mortimer" trzech robotników. Na godz. 5 tą popołudniu w Klimontowie zapowiedziano wiec. c

Wyrok w sprawie o zniesławienie
b. wojewody Lamota

Warszawa. — Sąd okręgowy ogłosił, wyrok, którego mocą red. Niemojewski skazany został za zniesławienie b, wojewody Lamota, pomawiając go o stworzenie kartotek, wywieranie presji na sądownictwo pomorskie i rzekome wprowadzenie w błąd Ministerstwa Spraw Wewn. w sprawie swych personalji na łączną karę: siedmiu miesięcy aresztu i i 2.300 zł. grzywny.

Po zastosowaniu amnestji, karę aresztu sąd zmniejszył oskarżonemu do 3 miesięcy i 15 dni.

Sąd uznał, że oskarżony mógł mieć podstawy do posądzenia b. wojewody Lamonta o wymuszenie pewnych sum na ks. Włodzyńskim. . c

Cyklon podbiegunowy
w Rosji

Moskwa. — Nad północnemi okręgami Rosji europejskiej (wybrzeże morza Białego i Północnego oceanu lodowatego) przeleciał cyklon, który wyrzucił na brzeg około 20 kutrów rybackich oraz trzy zatopił.

Łamacz lodu „Perseusz" zderzył się ze statkiem rybackim „Swoboda". Losy załóg niewiadome.

Afera szpiegowska
w Anglji

Londyn. — Olbrzymie wrażenie wywołuje w Londynie proces o szpiegostwo, jaki rozpoczął się dziś przed sądem wojskowym przeciwko por. Baillie Stewart, oficerowi jednego z pułków szkockich, oskarżonemu o zdradę tajemnic wojskowych.

Ku zdumieniu całej Anglji okazało się, że por. Baillie Stewart szpiegował na rzecz Niemiec i komunikował im dane o konstrukcji najnowszych czołgów angielskich, samochodów pancernych i karabinów maszynowych.

Oskarżenie to jest w kołach politycznych szeroko podkreślane, zwłaszcza wskazują na fakt, że rozbrojone Niemcy interesowały się czołgami angielskiemi mimo, iż według traktatu same czołgów nie posiadają. g

Gen. Górecki u Hendersona.

Genewa. — Przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson w otoczeniu członków prezydjum przyjął delegację przedstawicieli Fidac'u i Ciamac'n, która przedstawiła mu rezolucję, przyjętą wczoraj na wielkiem zjeździe b. kombatantów.

Rezolucję przedłożył prezes Fidac'u gen. Górecki, który dał wyraz życzeniu b. kombatantów, by konferencja rozbrojeniowa zakończyła się pełnym sukcesem, przyczyniając się do utrwalenia pokoju.

Po deklaracji wiceprzewodniczącego Ciamac'u i prezesa ligi brytyjskiej, zabrał głos Henderson, który zapewnił zgromadzonych o swej całkowitej solidarności z uchwałami b. kombatantów.

Złożenie rezolucji odbyło się w obecności kilkuset b. kombatantów. t

Składajcie ofiary
na bezrobotnych

Zamach na marszałka Czangsuelianga.

Londyn. — Z Szanghaju donoszą, że dokonano próby zamachu bombowego na marszałka Czangsueljanga. Marszałek był od niedawna głównodowodzącym armji północnej. Po ustąpieniu z tego stanowiska Czangsueliang zamieszkał na terenie koncesji francuskiej w Szanghaju.

Wczoraj nieznany sprawca rzucił bombę do wlilli, w której mieszka marszałek. Bomba eksplodowała z wielką siłą, lecz nikt nie odniósł ran. Dom jest poważnie uszkodzony.

Czangsueliang otrzymał niedawno kilka listów anonimowych, w których grożono mu śmiercią o ile nie odda trzeciej części swego majątku na cele wojny z Japonją. t

Chwila bieżąca.

— Na podstawie polecenia władz sądowych został aresztowany w Gdyni b. kapitan portu Wl. Zaleski.

— W Warszawie ogłoszono likwidację lombardu „T-wo Polsko-Gdańskie". W związku z tem nałożono na lokal Towarzystwa pieczęcie.

— W Warszawie odbyło się uroczyste poświęcenie i uruchomienie zakładu filtrów pośpiesznych, na którem był obecny Pan Prezydent Rzplitej.

— W sądzie okręgowym w stolicy rozpoczął się proces inż. Edwarda Ruszczewskiego o miljonowe nadużycia przy budowie gmachów dla Min. Poczt i Telegrafów.

— W miesiącu lutym wpłynęło do sądu handlowego w Łodzi 15 podań o ogłoszenie upadłości, 11 podań uwzględniono.

— W Wilejce powiatowej wylała rzeka Pleśnianka, zalewając kilka domów. Oszmianka wylała również zalewając kilka ulic na 70 cm. wysokości.

— Po zniesieniu prohibicji w USA. podatek od piwa przyniesie 150 milj. dolarów dochodu. s

KRONIKA

Kalendarzyk

1933	MARZEC 23 Środa	Słońca
	Dziś Katarzyny Jutro Feliksa	wschód 5.44 zachód 5.46

Nocne dyżury aptek

W nocy z dnia 22 na 23 b. m. otwarte będą następujące apteki:

p. Mandata i Nowaka St. Rynek № 2.
p. Włosińskiego ul. 7 Kamienic № 27.

W nocy z dnia 23 na 24 b. m. otwarte będą następujące apteki:

p. Walocha III Aleja Nr. 50
p. Pieńkowskiego i Reterskiego, ulica Narutowicza Nr 44.

Z repertuaru Teatru i Kin.

Teatr Kameralny.
Środa 22-go:
o godz. 20-ej „Panna Maliczewska"
Czwartek 23-go:
o godz. 20-ej „Panna Maliczewska"

Kino „Odeon".
„Rycerze mroku".

Kino „Nowości".
„Noc w Grand Hotelu". „Ludzie bez jutra".

Kino „Grand".
„Komenda serc".

Kino „Oaza".
„Jeden przeciw 10-ciu", „Uroda życia".

Kino „Muza".
„Braterstwo krwi".

— **Ppułk. Busler odznaczony „Gwiazdą Rumunji".** Pan min. spraw wojsk. Marszałek Józef Piłsudski, zarządzeniem z dnia 18 marca br. zezwolił na przyjęcie i noszenie Rumuńskiego Orderu „Gwiazdy Rumunji" — p. ppułk. Karolowi Buslerowi, odznaczonemu w. w. Orderem przez króla Karola I. c

— **Zaszczytne odznaczenia podoficerów częstoch. pułków.** Za pracę w dziele odzyskania niepodległości Polski, odznaczeni zostali: Krzyżem Niepodległości: st. sierżant Leopold Wasiewicz z 27 p.p; Medalem Niepodległości. st. sierżant Władysław Brzeziński z 27 p.p. i ogniomistrz Kazimierz Stroiński z 7 p.a.l. Pan Prezes Rady Ministrów nadał Bronzowy Krzyż Zasługi p. sierżantowi Ludwikowi Szwarlikowi za zasługi na polu wyszkolenia wojska. c

MĄŻ ZA MILJONY
POWIEŚĆ.

180)

Anusia, więcej przestraszona niż zdziwiona, dała znak, że przyjdzie i wróciła do pokoju Henryki.

— Pani Dauray wzywa mnie, oświadczyła.

— To idź, moje dziecko, niech moja matka nie czeka.

Anusia wyszła.

— Czego pan chce? - zapytała, podchodząc do oczekującego w korytarzu Dufoura. — Dlaczego ta tajemniczość? Co pan ma mi powiedzieć?

— Od siebie nic. Jestem w tej chwili tylko posłańcem.

— Od kogo?

— Od osoby, która zobowiązała mię oznajmić, iż potrzebuje pomówić z panną natychmiast w bardzo ważnej sprawie.

— Cóż to za osoba?

— Zdaje mi się, że panna domyśli się, gdy powiem: Jest to młody człowiek z Poveglia.

Claude słusznie był przekonany, że te kilka wyrazów wywoła w pamięci Anusi wiele wspomnień.

— Młody człowiek z Poveglia... — powtórzyła cicho, blednąc.

— Tak, on.

— Gdzie jest?

— W willi.

— Od kiedy?

— Od wczoraj.

Anusia przypomniała sobie teraz głos dekoratora, do którego wczoraj przemówiła i który jej odpowiedział.

— Więc to jeden z pracujących tu malarzy?—zapytała zaciekawiona.

— Tak.

— Czego on może chcieć odemnie?

— Powiedziałem już, że pragnie rozmówić się o rzeczach ważnych.

— Kiedy?

— Natychmiast.

— W jakim miejscu?

— Niech panna pójdzie przez park aleją lewą, aż do tarasu nad brzegiem rzeki, a on tam przyjdzie w parę minut. Idę go uprzedzić...

— Dobrze.

Dufour odszedł zawiadomić Juljusza, Anusia zaś wróciła do pokoju hrabiny.

— Czego matka moja chciała?

Pokojowa pragnęła powiedzieć jej prawdę, lecz przyszła jej na myśl uwaga, że jeżeli nadzieja, jaką jej uczyni, okaże się mylną, to biedna i tak osłabiona jej pani może nie przeżyć zawodu.

— Pani Dauray — odrzekła więc—kazała mi pójść do ogrodnika, jeżeli pani pozwoli, i kazać mu pod moim nadzorem zmienić kwiaty w salonie.

— To idź, idź, moja Anusiu; nie potrzebuję cię w tej chwili.

Pokojowa udała się wskazaną przez Dufoura aleją, która zacieniona staremi, rozłożystemi drzewami, wygodnie nadawała się do schadzki sekretnej. Po przybyciu na miejsce nie zastała nikogo, miotana więc naprzemian obawą i nadzieją, oczekiwała niecierpliwie.

Dufour po rozmówieniu się z Anusią, podszedł do rusztowania, na którem znajdował się Claude i zakaszlał. Artysta odwrócił głowę i spostrzegłszy dany mu znak, odłożył paletę i pędzle, zeszedł z rusztowania i przemykając się między drzewami, w kilka minut znalazł się na miejscu, w którem oczekiwała nań Anusia.

Pokojowa poznała go od pierwszego rzutu oka.

— Tak—rzekła—to pana widziałam w Poveglia i wszak to pan podczas choroby mojej pani zjawił się w ogrodzie willi Doria i zdradziłeś się okrzykiem?

— Tak, to ja byłem.

— To pan wykradł dziecię pani Lucenay?

— Moje dziecię!.. moje dziecię!..— zawołał Claude gwałtownie. — Nie wymawiaj panno tego nazwiska Lucenay, gdyż jest to nazwisko nikczemnika!

s d. c. n.

— Wojewoda kielecki w Częstochowie. Jak się dowiadujemy, do naszego miasta przybył p. wojewoda kielecki Jerzy Paciorkowski, który odbędzie kilka konferencyj, dotyczących aktualnych spraw. M. in. omówione będą sprawy podjęcia robót publicznych i przejęcia gmachu teatralnego przez miasto. c

— Zawody strzeleckie. W pierwszych dniach zawodów strzeleckich z kbk. sportowego na terenie m. Częstochowy uzyskali najlepsze wyniki w strzelaniu z odległości 50 mtr. na 100 punktów możliwych pp: Henryk Stefanik — 89 pkt, Józef Drzewiecki — 87, Marjan Gliński — 81; w strzelaniu z odległości 25 mtr. na 50 punktów możliwych pp: J. Drzewiecki — 45 pkt; Kazimierz Salamon — 44, Mieczysław Stępowski — 44, plut. Niewrzał z 27 pp. — 44 Franciszek Gryglewski — 43, Józef Orzełek — 43. Zawody strzeleckie odbywają się w dalszym ciągu codziennie w godz. od 15-ej do 18-ej na strzelnicach: ul. Panny Marji Nr. 64, Aleja Wolności (Pawilon Oficerski) i w parku Staszica. Udział w zawodach mogą brać wszyscy obywatele, natomiast do konkurencji o mistrzostwo m. Częstochowy mogą stawać tylko ci, którzy posiadają odznakę strzelecką II klasy. g

W dniu 21 b. m. najlepsze wyniki uzyskali, w strzelaniu na odl. 50 mtr. pp. Franciszek Gryglewski — 85 pkt, Piotr Łosik — 82, Lucjan Nanys — 80, w strzelaniu na odl. 25 mtr. pp: Stanisław sierż. Suski z 27 pp. — 47 pkt. Lucjan Nanys — 47, Włodzimierz Stępowski — 46, Marceli Burzawa — 45, Jan Derewianka — 43, Franciszek Gryglewski — 43. Zawody odbywają się w dalszym ciągu. g

— Z teatru kameralnego. W środę 22 bm. „Panna Maliczewska“ z J. Zakrzyńską w postaci tytułowej, H. Gallową, świetną Michasiową, J. Staszewskim w roli Boguckiego i in. Początek o godz. 20-ej. Bilety w cenie normalnej są wcześniej do nabycia w księgarni W. Święcki i S-ka, i od godziny 19-ej w kasie teatru.

W piątek 24 bm. jedyny występ gwiazd rewjowych: Iny Adrian (zwanej Polską Gretą Garbo) znakomitego tancerza, b. balemistrza Fox Teatri w Ameryce, śpiewaczki H. Łaniowskiej oraz jednego z Laureatów konkursu Chopinowskiego Jakóba Kaleckiego. Bilety są już do nabycia w księgarni Święckiego.

Najbliższą premjerą naszego teatru będzie — jak to już donosiliśmy znakomita komedja Carpentera „Papa Kawaler“ z Januszem Staszewskim w roli tytułowej, Premjera w sobotę 25 bm. Wobec licznych zapytań zgłoszeń dyrekcja teatru komunikuje, że akademja z częściowo zmienionym programem i uzupełnieniem symfonji dzwonów z „Akropolisu“ oraz integralną częścią II Aktu „Wyzwolenia“ — powtórzona zostanie w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. g

— „Czerwony kur“ w powiecie. Wczoraj donosiliśmy o wielkim pożarze w Koninie, który strawił 12 zagród wieśniaczych, a już dzisiaj notujemy nowe dwa pożary w powiecie.

We wsi Dźbów w zagrodzie Jana Pęczka od iskry z komina spalił się dach, 10 metrów siana i 5 metrów żyta. Straty wynoszą 2.400 zł.

We wsi Kamyk wskutek nieostrożnego obchodzenia się ogniem spłonęła stodoła należąca do p. Kamali. Straty 600 zł. t

Od niedzieli powiat częstochowski jest nawiedzany przez „Czerwonego kura“. W ubiegły wtorek we wsi Kamyk, wskutek zapalenia się sadzy w kominie, powstał pożar, który tylko dzięki energicznej akcji ratowni, czej nie przybrał większych rozmiarów. Spalił się całkowicie d o m mieszkalny oraz dach na oborze.

Straty wynoszą ponad 1300 zł. We wsi Kopiec spaliła się stodoła, dwa Chlewski i przybudówka. Przyczyną powstania ognia było zaprószenie ognia w stodole podczas wieczorowego rżnięcia sieczki. g

Wyrok w procesie bandy „Szpicbródki“

Późnym wieczorem po trzygodzinnej naradzie sąd apelacyjny wydał wyrok, mocą którego Cichockiemu i Stemplowi zmiejszył karę do 5 lat więzienia, Brzezińskiemu, Dylewskiemu i Wajsowi do 3 lat więzienia, Szewczykowi do półtora roku więzienia, Mireckiej do 10 miesięcy więzienia ze zmniejszeniem o połowę na zasadzie amnestji; Woźniak został uniewinniony. natomiast Dąbrowskiego, którego sąd pierwszej instancji uwolnił od kary, sąd apelacyjny skazał na 3 lata więzienia. Aresztowano go na sali sądowej do czasu złożenia kaucji w wysokości 1000 zł. t

— Niezadowolony złodziej na ławie oskarżonych. Onegdaj na wokandzie karnej sądu okręgowego znalazła się sprawa Władysława Wieczorka, który apelował od wyroku sądu grodzkiego. Z aktu oskarżenia wynika, że Wieczorek w dn. 12 stycznia 1932 kręcąc się bezczynnie po Nowym Rynku, w pewnym momencie upatrzył sobie pewną młodą kobietę za cel swych złodziejskich zapałów. Gdy p. Eleonora Grzesiakowa była zajęta kupowaniem jajek, Wieczorek korzystając z tłoku wsunął zręcznie rękę do kieszeni p. Grzesiakowej i wyciągnął portmonetkę zawierającą 150 zł. Widział to dokładnie p. Jan Kartoński, który wporę zatrzymał złodzieja. Przywołany policjant spisał protokuł i złodzieja odstawił na Zawodzie. Sędzia Serednicki, wobec złej woli oskarżonego, który już był kilkakrotnie karany — skazał go na 1 rok więzienia, z tego 6 miesięcy darował na mocy amnestji. Wieczorek był jednak niezadowolony z wyroku i założył apelacje. Sąd okręgowy po rozpoznaniu, podwyższył wymiar kary do jeden i pół roku więzienia, na mocy amnestji, sąd połowę kary darował. c

— Niesumienny mechanik zapłaci 100 zł. grzywny. P. Dębski oddał maszynę do pisania do reparacji mechanikowi S. Kramerowi. Po kilku tygodniach maszyna była gotowa. P. Dębski zapłacił, ale jakie było jego zdziwienie, gdy po bliższych oględzinach, maszyna okazała się starym gratem — bezwartościowym. Oczywiście p. Dębski zwrócił uwagę p. Kramera na jego nieuczciwe postępowannie. Pokojowe pertraktacje zostały rozbite Sprawa oparła się o sąd. Po kilku odroczeniach spraw, sędzia Geisler wydał wyrok, na mocy, którego, Stanisław Kramer, za oszustwo skazany został na 6 miesięcy więzienia, na mocy, amnestji kara została mu darowana.W czasie rozprawy doszło do przykrego incydentu, świadczącego o niezwykłej bezczelności oskarżonego. P. Kramer po ogłoszeniu wyroku zachował się zbyt wyzywająco, za co dodatkowo skazany został na 100 zł. grzywny. c

— Miłość pozbawiła ją pierścionka. Przed dwoma laty, gdy wiosna budziła się do życia, w kiężycowy wieczór p. Wacław Dyl prawił miłosne wynurzenia bogdance swego serca p. Maryli Gajzównie. I tak ją odurzył swą miłością, że nie oponowała przeciwko zdjęciu pierścionka z palca przez p. Wacława. Marzec się skończył, czar miłości przysnął — p. Wacław porzucił swą bogdankę, ale pierścionka nie zwrócił. Po dwóch latach dopiero zdecydowała się ona zameldować o tem policji. Zdaje się, że trochę zapóźno. t

— Ulgi w płaceniu czesnego w gimnazjach państwowych. Ministerstwo Oświaty wydało doniosłe zarządzenie wprowadzające ulgi przy opłacaniu czesnego w gimnazjach państwowych. Kuratorja szkolne otrzymały upoważnienie do niewydalania ze szkół uczniów, którzy w ostatecznym terminie nie uiszczą t. zw. taksy administracyjnej, Uwzględniając obecną sytuację gospodarczą, Ministerstwo zezwala na odraczanie płatności czesnego i rozkładanie na raty, uiszczane jednakże nie później niż 15 maja każdego roku szkolnego. Przy udzielaniu ulg w czesnem, sprawy poszczególnych uczniów rozpatrywane mają być indywidualnie w zależności od jego warunków domowych. g

— Zmiany w pozwoleniach szoferów. Na mocy nowego rozporządzenia min. komunikacji i spraw wewn. od 16 bm. zawodowe prawo jazdy (karta czerwona) może być wydawane bez posiadania uprzednio t. zw. „zielonego“ prawa, które upoważniało tylko do kierowania samochodami prywatnemi, ale nie autobusami. Obecnie karta prawa jazdy kierowcy zawodowego (czerwona) ma być wydawana na podstawie bardzo surowego egzaminu nietylko z budowy samochodu, lecz również z praktycznej znajomości naprawy i konserwacji wozu.

Pozostaje natomiast w sile rygor dotyczący wieku kierowcy, który chcąc posiadać prawo zawodowego kierowcy musi mieć ukończony 21 rok życia. g

— Pieczęcie samorządów i karty województw. Min. Spraw Wewn. w okólniku do wojewodów unormował sprawy oznak i pieczęci urzędowych samorządu terytorjalnego, komasując i uzupełniając wszystkie wydane dotychczas w tych sprawach zarządzenia.

Okólnik ten omawia sprawy, związane z obecnym stanem prawnym w zakresie ustalenia pieczęci i oznak samorządów, zwracając przytem uwagę na dotychczas obowiązujące rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej i brak pewnych przepisów wykonanych do tych rozporządzeń. Między in. okólnik zapowiada, że herby wojewódzkie, dotychczas jeszcze nie ustalone najprawdopodobniej podane w niedługim czasie rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej. s

— Zaciąg ochotniczy do lotnictwa. Ogłoszenie zaciągu ochotniczego do służby wojskowej w r. b. przewiduje m. in. zaciąg do lotnictwa wojskowego.

Ochotnicy z cenzusem naukowym (matura) przyjmowani mogą być do lotnictwa w charakterze personelu latającego, przedewszystkiem z pośród absolwentów cywilnych szkół pilotów, w charakterze personelu technicznego zaś—z pośród absolwentów średnich szkół technicznych z wydziałem mechaniczno lotniczym, oraz z pośród studentów politechnik z wydziałów mechanicznego (zwłaszcza sekcja lotnicza), elektrotechnicznego, mierniczego, oraz chemicznego. —

Ochotnicy bez cenzusu przyjmowani mogą być do lotnictwa z pośród pilotów (absolwenci p. w. lotn., kursów szybowcowych i cywilnych szkół pilotów), następnie absolwenci szkół zawodowych, rzemieślniczych, przemysłowych i dokształcających z wydziałami lotniczym, samochodowym i elektrotechnicznym, wreszcie inni, posiadający wykształcenie conajmniej 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub równorzędne.

Ostateczne przyjęcie ochotników z cenzusem zależne jest od wyniku badań w Centrum badań lotniczych (personel latający).

Kandydaci do lotnictwa bez cenzusu, uznani przez komisje poborowe za zdolnych do służby wojskowej, wcielani będą do formacyj lotniczych bez uprzedniego badania warunkowego w Centrum badań lotniczo-lekarskich. s

— Obniżenie cen węgla Jak dowiadujemy się, w sobotę został podpisany dekret obniżający cenę węgla przeciętnie o 18 proc. Zniżka ceny dla węgla grubego i niektórych gatunków na cele przemysłowe wynosi 20 proc. na resztę zaś gatunków od 14,3 do 17,5 proc. Zdecydowane pociągnięcie czynników rządowych zostanie z uznaniem powitanie przez całe społeczeństwo. g

— Ulgi w ściąganiu zaległości podatkowych. Wyłoniona z komisji handlowej przy ministrze przemysłu i handlu podkomisja opracowała i przedłożyła Minist. Skarbu wnioski w sprawie ulg, jakie minister skarbu zamierza zastosować wobec zaległości podatkowych w handlu,

Sprawa ta będzie uregulowana w drodze okólnika Ministerstwa Skarbu, który jest obecnie opracowany, a który ustali, jakie zaległości będą mogły być uznane za nieściągalne.

W okólniku tym upoważni nadto Ministerstwo Skarbu naczelników urzędów skarbowych do uznawania, we własnym zakresie, zaległości podatkowych w indywidualnych wypadkach i w granicach do 100 zł. za nieściągalne. g

Tabela loterji państwowej.
Główne wygrane.

Wczoraj, w jedenastym dniu ciągnienia 5 ej klasy 26-ej polskiej loterji państwowej większe wygrane padły na numery następujące:

Zł. 15.000 na Nr. 3947.
Zł. 10.000 na Nr. 77416.
Zł. 5.000 na Nr. 28031.
Zł. 2.000 na N ry: 1199 11129 15301 28053 29411 43269 46916 47651 48609 55203 80159 127902 133721 139518 141800.
Zł. 1 000 na N-ry: 3078 3203 5141 6531 12829 13112 17577 18644 25340 31935 34845 46608 50003 51283+ 51244+ 52157 57492 62425+ 63890 67478 68947 76721 87920 90152 96736 101821 102690 104473 109028 110135+ 112182 113553 120176 122597+ 128823+ 128940 132431+ 136816 137461 143922 145020 146634 147267.

Kurjer Sportowy

Pierwsze mecze piłkarskie

Na boisku Skry w Warszawie gospodarze pokonali zdecydowanie Makabi 6 0 (3:0). Makabi znajduje się obecnie w bardzo słabej formie i ani przez chwilę nie zagrażała drużynie robotniczej.

Drugi mecz rozegrany na boisku Skry o wejście do kl. A podokręgu robotniczego przyniósł Czarnym zwycięstwo nad Sarmaią w stosunku 3:0 (0:0). Gra prowadzona w dość szybkiem tempie była do przerwy zupełnie równa.

Warto zaznaczyć, że Sarmaia grała w drugiej połowie w dziesiątkę bez Swiątkiewicza, który został wykluczony przez sędziego za faul.

W trzecim meczu ligowa Polonja wywalczyła zaledwie wynik remisowy 0:0 z Gwiazdą. Polonia grała bardzo słabo. Jedynie dobra obrona nie pozwoliła Gwieździe uzyskać zwycięstwa.

Rezerwa Skry spotkała się z Hapoelem, przegrywając 1:4 (0:3).

Sensacją zawodów piłkarskich w Krakowie była klęska benjaminka Ligi — Podgórza, które przegrało bezapelacyjnie z Grzegórzeckim 0:5 (0:1). Ligowa drużyna była beznadziejnie słaba i nie umiała się przeciwstawić częstym i skutecznym atakom zespołu klasowego.

Garbarnia rozegrała mecz z robotniczą Legją, bijąc ją 6:1 (4:0).

Na boisku Cracovi gospodarze pokonali wysoko Policyjny Klub Sportowy z Katowic 5:0 (3:0).

Wisła walczyła jednocześnie ze śląskim I. F. C, którego pokonała po ciężkiej walce 1:0 (1:0).

W Łodzi rezegrano szereg meczów piłki nożnej, a mianowicie: drużyna ŁKS, występująca z kilkoma rezerwowymi, nieznacznie pokonała Strzelecki KS 3:2 (2:1).

ŁTSG pokonał KS Wimę 3:0 (0:0). Bramki strzelili: Voigt 1, Mikołajczyk 2.

Hakoah zremisował z WKS 1:1 (1:0). Mecz bardzo ciekawy, publiczności około 2000. Bramkę dla Hakoahu strzelił Presser, dla WKS—Stolarski.

Wreszcie — Union Teurting pokonał Makkabi 5:2 (2:1). c

Kalendarz mistrzostw Polski

Terminy ważniejszych działów sportu o mistrzowski tytuł ustalone zostały następująco:

Lekka atletyka konkurencje męskie rozegra w Bydgoszczy (8—9.7), kobiece — w Królewskiej Hucie (15—16.7). Sezon rozpoczyna dzień biegów naprzełaj (23.4), kończą wieloboje na jesieni.

Piłka nożna rozgrywa mistrzostwa w dwuch grupach ligowych, przyczem zachodnia startuje 2.4 wschodnia — 23.4. Zakończenie wkońcu października.

Mistrzostwa tenisowe rozegrane zostaną 14 — 20.8 w Katowicach, natomiast w konkurencji międzynarodowej 4—10.9 w Warszawie.

Wioślarze w dn. 5—6 sierpnia rozegrają mistrzostwa na tradycyjnym torze w Bydgoszczy; zawody te będą jednocześnie służyć jako eliminacje osady na mistrzostwo Europy.

Szermierka w okresie 31.3 — 2.4 odbędzie w Warszawie konkurencje męskie 29.4 w Katowicach—kobiece.

Hippika: szampionat konia i skoki wrzesień w Warszawie. c

Sportowa chwila bieżąca

— Międzypaństwowy mecz piłkarski Węgry — Czechosłowacja zakończył się zwycięstwem Węgier 2:0.

— Reprezentacja piłkarska Pragi zwyciężyła reprezentację Budapesztu 2:1 i reprezentację Paryża również 2:1.

— Rozegrany w Berlinie wobec 45.000 widzów pierwszy po wojnie mecz piłkarski Niemcy — Francja zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 3:3.

— Bieg na przełaj na Grochowie wygrał Puchalski z Legji przed Jurkowskim.

— W Poznaniu w biegu na przełaj na dystansie 4 tysięcy m. zwyciężył Jakubowski.

— Na strzelnicy w Domu Żołnierza na Pradze odbyło się otwarcie VI ogólnopolskich kobiecych zawodów strzeleckich.

— Trzydniowy mecz tenisowy Paryż — Londyn, rozegrany w hali zakończył się niespodziewanym zwycięstwem londyńczyków w stosunku 12:9.

— Drużyna pięściarska Legji pokonała Skrę w stosunku 10:4. c

Z KRAJU.

„Komitet lokatorski“
osadzony w więzieniu

(—) Dzielnica żydowska stała się w ciągu ostatnich tygodni terenem osobliwej „akcji“ lokatorskiej. W bardzo wielu domach potworzyły się samozwańcze „komitety“ lokatorskie, których zadaniem jest zorganizowanie „strajku“ wszystkich lokatorów, strajku, polegającego na niepłaceniu komornego.

Oprócz mieszkalnych kamienic czynszowych, strajk objął również kilka bazarów, gdzie dzierżawcy sklepów i straganów wstrzymali się od płacenia tenuty.

Niejednokrotnie „komitety lokatorskie“ posługują się terorem w stosunku do opornych lokatorów, jak również do właścicieli domów, administratorów i rządców. W takich wypadkach wkraczają energicznie władze bezpieczeństwa.

„Komitet lokatorski“, który powstał w kamienicy przy ulicy Stawki 22 poczynał sobie wyjątkowo energicznie. Do wszystkich 95 ciu lokatorów tego domu zostały rozesłane zawiadomienia, wzywające do powstrzymania sie od płacenia komornego. Ponieważ nie wszyscy się temu podporządkowali, członkowie samozwańczego „komitetu“ obchodzili mieszkania „opornych“, grożąc im pobiciem i zdemolowaniem lokalu.

Dla zwiększenia swojej „siły bojowej“ czerezwyczajka lokatorska zmobilizowała różne męty społeczne, zawodowych przestępców, którym udzieliła schronienia w mieszkaniach członków, oraz we własnym lokalu „komitetowym“. Element ten miał być użyty do stosowania teroru.

Policja wkroczyła wczoraj do lokalu nielegalnego komitetu. Przeprowadzono rewizję w całym domu. Rewizja ujawniła niemeldowaną „milicję“ komitetu, składającą się z 18-tu osób, notowanych przestępców, których zatrzymano dla sprawdzenia. Oprócz tego znaleziono szereg rzeczy, pochodzących z kradzieży. Widocznie „milicja“ nie traciła czasu.

Wszyscy członkowie komitetu zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu. g

Ze świata.

Wielkie jezioro podziemne
w grocie Domicy

(x) Czechosłowacki klub turystyczny, będący właścicielem słynnej, olbrzymiej groty stalaktytowej, Domicy, w Słowacji, prowadził przez całą zimę ubiegłą poszukiwania w tej grocie, a wynikiem tych prac było odkrycie w niej wielkiego jeziora podziemnego, będącego niewątpliwie największem tego rodzaju jeziorem w Europie.

Grota Domicy zawiera też kilka innych zbiorników wody, z których największy, zwany Kwietnicą, mierzy 120 m. długości. Swieżo jednak odkryte jezioro, leżące wyżej, niż dotychczas znane, obejmuje przestrzeń zgórą 10,000 m. kwadr. i posiada 8 m. głębokości.

Z wody tego jeziora wznoszą się do wysokości 20 m. przepiękne stagalmity, połyskujące w świetle wszystkiemi barwami tęczy. g

Niezwykła tranzakcja

(x) Wobec coraz częstszego stosowania w handlu międzynarodowym handlu zamiennego jak kawy za zboże lub nafty za drzewo, dzienniki angielskie przypominają, że handel taki nie jest bynajmniej nowością i nie sięgając nawet do czasów odległych, przytaczają następujący fakt zabawny:

Pod koniec siedemnastego wieku sprytny kupiec szkocki, Walter Gibson, korzystając z tak obfitego połowu śledzi, że nie mógł sprzedać ich na miejscu, naładował 300 łasztów (1,800 baryłek) śledzi solonych na żaglowiec duński i popłynął z tym ładunkiem do portu francuskiego St. Martin, gdzie pozbył się swego towaru w ten sposób, że za każdy łaszt śledzi otrzymał baryłkę wódki, beczułkę soli i koronę (2 i pół proc. szylinga) srebrem.

Niezła to była w każdym razie tranzakcja, jeżeli się zważy, że inaczej byłby zmuszony użyć swego nadmiaru śledzi na nawóz.

I widocznie droga wskazana przez Gibsona podobała się innym kupcom glasgowskim, bo tranzakcja jego dała początek handlowi wywozowemu Glasgowa. g

Dziwny nowotwór
w piersi chłopca

(x) Niezwykle rzadki wypadek notują kroniki paryskiego szpitala Madelaine.

Przed kilku dniami przywieziono tam 12-letniego pacjenta, synka urzędnika kolejowego z Hellemmes, w okolicach Lille.

Od kilku lat mały Michałek Lacourt skarżył się na mdłości, torsje, brak apetytu. Dziecko traciło na wadze i humorze, a żaden z lekarzy nie umiał doszukać się przyczyn dolegliwości. Płuca, żołądek, były zdrowe.

Wkońcu zastosowano prześwietlenie Roentgenogram wykazał po prawej stronie klatki piersiowej dużą narośl.

Profesor Lambert zaordynował natychmiastową operację i ku zdumieniu wszystkich, z piersi dziecka wydobyto nowotwór w kształcie głowy dziecięcej z włosami i zębami, t. zw. „tumor“, spotykany niekiedy u kobiet. g

KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, czwartek, 23 marca:

12.10 Płyty gramofonowe.
12.35 Koncert.
15.25 Płyty gramofonowe.
15.35 „Balkony — letnie mieszkania“.
15.50 Płyty gramofonowe
16.25 Lekcja języka francuskiego.
17.40 Odczyt aktualny.
18.00 Odczyt dla maturzystów.
18.25 Muzyka lekka z kawiarni
19.30 Prasowy dziennik radjowy
21.00 Wiadomości sportowe.
21.45 Słuchowisko.
22.30 Muzyka taneczna z płyt gramofonowych,

Redaktor i Wydawca: **JÓZEF WAJZNER.** Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „**DRUKARZ**“

Druk. „Udziałowa“ w Częstochowie, ul. Panny Marji 41.